

BOGDAN PONIŻY, *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, Poznań 2000, 243 s. (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wydział Teologiczny. Biblioteka pomocy naukowych)

Z jednej strony autor uwypukla horyzont semickiego sposobu myślenia i pojmowania rzeczywistości; z drugiej strony grecki – szeroko pojęty, asocjacyjny sposób pojęciowania. Taką odmienność da się zestawić w czterech charakterystycznych grupach: (1) antyteza statyczno-dynamiczna, (2) struktura czasu, (3) antyteza abstrakt – konkret, (4) antyteza jedności i dychotomii człowieka.

W 1969 roku Kazimierz Romaniuk dokonał przekładu z oryginału i opatrzył komentarzem *Księgę Mądrości*. Było to niewątpliwie pionierskie dzieło polskiej biblistyki. Ale kiedy na przykład porównujemy rodzaj literacki *Księgi Mądrości* przedstawiony przez Romaniuka i rodzaj literacki w ujęciu Ponizego, można z łatwością zauważyć o wiele bardziej poszerzony i pogłębiony krąg analizy w dziele drugiego autora. To właśnie Bogdan Poniży sygnalizuje we wstępnym rozdziale, że skoro *Księga Mądrości* została napisana w języku greckim, to nie wystarczy jedynie zaznaczyć, że należy ona do grupy ksiąg sapiencjalnych o charakterze ówczesnych homilii hellenistyczno-judaistycznych czy też midraszów sapiencjalnych. Nie wystarczy także nadmienić, że niektóre partie narracyjne, jak chociażby przeciwstawienie kar zsyłanych na Egipcjan przywilejom, które były udziałem Izraelitów, są ujęte w specyficznym hellenistycznym gatunku literackim zwanym *synkrysis*.

Poniży w podejmowaniu zagadnienia gatunku literackiego *Księgi Mądrości* skłania się ku poglądom większości egzegetów, którzy mówią o tzw. *logos protreptikos*, czyli słowie pochwalnym. To właśnie pewne wyraźne widoczne cele dydaktyczne sprawiają, że *Księga Mądrości* jako gatunek literacki jest żydowskim protreptykiem dla umocnienia religijnej więzi Izraela; więzi, która została naruszona przez porzucenie dziedzictwa wiary i narodowych tradycji, co miało wpływ na rodzący się z tego właśnie źródła sceptycyzm, a także synkretyzm.

Ten protreptyk to swoistego rodzaju apel o konieczność naśladowania filozofii jako umiłowania prawdziwej mądrości, czyli drogi prawdziwego życia. Oprócz charakterystycznych reguł tego gatunku autor przytacza jeszcze reguły czterech innych gatunków, które wykorzystał hagiograf (s. 12):

(1) księga eschatologii, (2) księga mądrości *sensu stricto*, (3) księga Boskiej sprawiedliwości i ludzkiej głupoty, (3) dzieło historiozoficzne.

Autor pokazuje na wybranych zagadnieniach, że w żadnym innym piśmie biblijnym nie porusza się problemu mądrości w sposób tak bezpośredni (jak chociażby rozumowe poznanie Boga) oraz wymagań, jakie pociąga za sobą proces poznawania. Analizę tej problematyki zawierają rozdziały XII i XIV.

Specyfika mądrości, którą autor uwypukla w rozdziale V pt. *Teologia mądrości*, polega na pewnej odmienności wobec czysto ludzkich kryteriów, bowiem w grę wchodzi misterium samego Boga.

Bardzo wielką pomocą są stosowane przez autora badania filologiczne, zwłaszcza wspaniałe, opisowe przedstawianie pól semantycznych tak licznie cytowanych terminów oraz nacisk na ich rozumienie w najbliższym i szerszym kontekście, w którym się pojawiają. W ten sposób autor stara się wyprowadzić najbardziej doktrynalny sens danego terminu. A przy tym sięga do genezy danego terminu w jego prehistorii lingwistycznej. To wszystko wymagało od autora uwzględnienia najnowszych osiągnięć w dziedzinie egzegezy. Z kart tej pozycji tchnie nie tylko ugruntowana i szeroka wiedza autora, ale także odwaga w przedkładaniu trudnych i często dyskusyjnych zagadnień teologicznych. Należy tutaj powiedzieć o odkrywczej terminologii oraz śmiało przedstawionych spekulacyjnych technikach rozumowania, doskonalonych w judeohellenistycznym kręgu, które pomagają odczytać dążenia samego hagiografa.

Konstrukcja metodologiczna zbudowana jest ściśle według dominujących założeń autora: (1) intelektualno-poznawcza, (2) emocjonalno-wartościująca; a to wszystko w kontekście trójplaszczynowej lektury Pisma Świętego.

Bardzo cenny jest rozdział XXI pt. *Księga Mądrości a Nowy Testament*, który stanowi jakby echo słów dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Biblii w Kościele* (Poznań 1994, tłum. K. Romaniuk): „Metodą najbardziej pewną i zarazem najbardziej owocną dobrze pojętej aktualizacji jest interpretacja Pisma Świętego za pomocą samego Pisma Świętego, zwłaszcza, gdy chodzi o teksty starotestamentowe, odczytywane ponownie w Starym Testamencie (por. np. manna z Wj 16 w Mdr 16, 20-29) albo odczytywane w Nowym Testamencie (J 6)”.

Można szczerze gratulować autorowi, że podjął się niezwykle i trudnego zadania. I jak widać – zresztą sam czytelnik może się o tym przekonać – autor bardzo dobrze się z niego wywiązał.